

Spacer dziką plażą – Stan Borys

La, la, la, la

Plaża, dzika plaża, morze dookoła
Z wysokiego brzegu wieczór mewy woła
Twarz przy twarzy, dłonie w dłoniach
Przytuleni, zamyśleni, zakochani
Idą brzegiem ku jesieni

La, la, la, la

Jeszcze nie tak dawno szedłem tędy z tobą,
Wiatr nas szumem fali jak ramieniem objął
Twarz przy twarzy, dłonie w dłoniach
W blasku słońca, roześmiany razem z tobą
Szedłem plażą zakochany

La, la, la, la

Plaża, dzika plaża dzisiaj nas nie słyszy
Już nie moje imię w mokrym piasku pisze
Twarz przy twarzy, dłonie w dłoniach
Wspominamy, rozmyślamy, dziś dalecy,
Chociaż wczoraj zakochani

La, la, la, la



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych